



Polecamy w sklepie

Kurtka sztormiaka Prorainer Defender



Wodoodporna, oddychająca kurtka sztormiaka typu "offshore", doskonała do żeglowania po morzu. Membrana T-Core LX zapewnia elastyczność i przepuszcza parę wodną, równocześnie stanowiąc zaporę dla wody i wiatru. Nylonowe wzmocnienia na łokciach, 3-warstwowa membrana, kołnier, kaptur, neoprenowe wnętrza mankietów i wodoszczelne zamki.

[Odzież/Sztormiaki, kurtki, kombinezony](#)

Nasze usługi

- [Reklama.](#)
- [Strony WWW](#)
- [Kontakt](#)

Obecni

Obecnie jest 37 gości i 0 klubowiczów online.

Jesteś anonimowym użytkownikiem. Zarejestruj się klikając [tutaj](#).

Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców

Wystane przez [ikijewski](#) ; Środa, 2007, październik 24 @ 11:44:53 CEST
Autor: [bpiotrek](#)



We wrześniu już po raz trzeci odbyły się regaty SKŻ Classic Cup organizowane przez Studencki Klub Żeglarski Politechniki Warszawskiej. Regaty mają tę nietypową cechę, że można używać w niej jedynie klasycznej nawygacji, jaką stosowali kapitanowie szybkich kliprów herbacianych. Zero GPSów, satelitów czy radarów. Te regaty to chwila, aby wyjąć zakurzone sekstanty, grube almanachy i



zapomniane kompasy z klubowych magazynów!

Start do regat wyznaczono na 1200 w niedzielę 22 września 2007, na linii startu stanęło aż dziesięć (!) jachtów: s/y Gwarek z kapitanem Sławomirem Rudnickim, s/y Farurej z kapitanem Krzysztofem Bienkowskim, s/y Wodnik II z kapitanem Arturem Krystosikiem, s/y Politechnika z kapitanem Dariuszem Krzemińskim, s/y Portowiec Gdański z kapitanem Dominikiem Jaworskim, s/y Polski Len z kapitanem Bartoszem Janicem, s/y Komandor II z kapitanem Katarzyną Gaul, s/y Freya z kapitanem Michałem Klepaczem, s/y Mokotów z kapitanem Małgorzatą Czarnomską i s/y Dunajec z kapitanem Wojciechem Marcinowskim.

Pierwszy odcinek regat, krótki bo z Gdyni do pławy GN, później do pławy GD i do portu Hel, był bardzo widowiskowy i pokazał, że na krótkim odcinku stosowanie różnych taktów przynosi wymierne efekty, czasem hals o 100 metrów dłuższy pozwalała zyskać dużą przewagę nad konkurencją. Na mecie pierwszy był Gwarek, drugi Wodnik II a trzeci Komandor II.

Start do drugiego etapu regat był tego samego dnia, a metą i startem do kolejnego odcinka była linia główki portu Władysławowo i pławy WL. Dalej płynęliśmy do szwedzkiego Gronhogen na południu Olandii. Wystartowaliśmy zaraz po szybkiej odprawie granicznej (dziękujemy Panu ze Straży Granicznej :)) około godziny 2100. Najpierw miało być wzdłuż półwyspu helskiego, ale niestety bardzo słaby wiatr i pogarszająca się widoczność troszkę utrudniła ten niby prosty odcinek. Wcześniej bądź później wszystkie jachty przecięły w nocy linię mety drugiego odcinka i wystartowały od razu do trzeciego o długości 130 Mm, naszcześnie wiatr zaczął wiać z kierunku S - SE, a momentami tężał do 6B. Jachty do Gronhogen dopływały od godziny 0100 (24 września) do około 0500. Jedynie Portowiec Gdański gdzieś "zginął" i jak się później okazało niestety rozbił się na wschodnim wybrzeżu Oladnii (nikomu z załogi nic się nie stało). Po trzech odcinkach liderem był Polski Len, a dalej Gwarek, Farurej, Komandor II, Gwarek, Freya, Wodnik II, Mokotów i Politechnika. Po ustaleniu co się stało z załogą Portowca Gdańskiego ustalono, że start do kolejnego odcinka będzie następnego dnia o 0900 rano i że trasa będzie z powrotem do Władysławowa i na Hel.

Start odbył się zgodnie z planem i ... nie było wiatru, bardzo powoli odpłynęliśmy od Oladnii i co gorsze z tą samą prędkością, a czasem wręcz stojąc (!) przekraczaliśmy ruchliwy tor

wodny, na szczęście widoczność była bardzo dobra a i oficerowie wachtowi zmieniali kursy swoich statków, żeby nas ominąć (dziękujemy ! :). Nad ranem zaczęło wiać, najpierw delikatnie, później coraz bardziej, ale dzięki temu linia mety była coraz bliżej. Po przekroczeniu mety pod Władysławowem to właściwie jak w domu, jeszcze parę krótkich halsów i meta w Helu. W sobotę rano Komandor SKŻ PW wręczył puchar oraz pamiątkowe kubki zwycięskiej załodze Gwarka.

Była to trzecia już edycja regat Classic Cup i z roku na rok jest coraz więcej uczestników. Pokazuje to że żeglarzy interesuje nawigacja przy użyciu tradycyjnych metod, a jak do tego dochodzi jeszcze współzawodnictwo to wychodzi z tego świetna i ucząca zabawa. Mam nadzieję, że pomimo przykrego wypadku w tym roku impreza nadal będzie się rozwijać.

Klasyfikacja końcowa:

1. s/y Gwarek - Sławomir Rudnicki
2. s/y Farurej - Krzysztof Bieńkowski
3. s/y Wodnik II - Artur Krystosik
4. s/y Polski Len - Bartosz Janic
5. s/y Komandor II - Jan Kozarzewski
6. s/y Freya - Michał Klepacz
7. s/y Mokotów - Małgorzata Czarnomska
8. s/y Dunajec - Wojciech Marcinowski
9. s/y Politechnika - Dariusz Krzemiński
10. s/y Portowiec Gdański - Dominik Jaworski (DNF)

Darek Krzemiński

fot. Łukasz Ejsmont

więcej o regatach na stronie www.skz.pw.edu.pl/regaty

"Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców" | Logowanie / Nowe konto | 4 komentarzys

Filtr

Za treść komentarzy nie odpowiadamy - są własnością wysyłających

Re: Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców

Wysłane przez: AIKI ; Środa, 2007, październik 24 @ 13:57:02 CEST

([Informacje o użytkowniku](#)) <http://>

Coś się informacje rozjechały...

Na początku czytamy: "s/y Komandor II z kapitanem Katarzyną Gaul", a w wynikach: "5. s/y Komandor II - Jan Kozarzewski"

To wreszcie kto?

pozdrawiam
AIKI

[No Comments Allowed for Anonymous, please [register](#)]

- [Re: Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców](#) Dostał: Wichrowiec ; Środa, 2007, październik 24 @ 14:35:31 CEST
 - [Re: Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców](#) Dostał: AIKI ; Środa, 2007, październik 24 @ 15:17:42 CEST
 - [Re: Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców](#) Dostał: Wichrowiec ; Piątek, 2007, październik 26 @ 00:47:01 CEST

Podobne tematy

- [Więcej: Regaty morskie](#)
- [Wysłane przez: jkijewski](#)

Szukaj

Szukany tekst:

Najczęściej czytana historia o: **Regaty morskie:**
[Bioton Race - Roman Paszke goni Ellen MacArthur.](#)

Ostatnie wiadomości o: **Regaty morskie:**



Wszelkie prawa zastrzeżone. Copyright C 2001 by Sail-Ho
Serwis wykonany za pomocą [PHP Nuke](#)